

# Podpalenie Sanepidu w Zamościu i fala hejtu w mediach

3 sierpnia 2021

W nocy z niedzieli na poniedziałek doszło do incydentu z rzekomym udziałem antyszczepionkowców. Punkt szczepień ustawiony na Rynku Solnym w Zamościu, a później budynek powiatowej stacji sanitarno-epidemiologicznej przy ulicy Peowiaków zostały podpalone. „Według wstępnych ustaleń sprawca wybił tam szybę w podpiwniczeniu i podpalił wnętrze” – powiedział rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie kom. Andrzej Fijołek.[SN]

Minister zdrowia Adam Niedzielski zapowiedział w poniedziałek, że rząd zaostrzy metody reakcji na tego rodzaju zdarzenia. Wczoraj do podpalenia punktu szczepień w Zamościu odniosły się przedstawiciele polskiej opozycji. Posłowie Lewicy zaapelowali między innymi o rozszerzenie działania sądów 24-godzinnych na tych, którzy atakują ważną infrastrukturę medyczną.[SN]

Szef klubu parlamentarnego Lewicy Krzysztof Gawkowski ocenił, że „rząd w ostatnim czasie w żaden sposób nie wzmacnia promocji szczepień, a wzmacniają się za to działania ruchów antyszczepionkowych”. Jego zdaniem antyszczepionkowcy „wdają się w bandytyzm” i robią wszystko, aby środowisko, które chce się szczepić, było sterroryzowane. „Dzisiaj bowiem są podpalenia, tak jak w Zamościu, jutro będą pobicia, a w kolejnych dniach być może morderstwa. Dzisiaj trzeba mocno reagować, bo brak mocnej reakcji będzie powodował większe katastrofy” – powiedział Gawkowski.[SN]

Posłanka Lewicy Katarzyna Kotuła zwrócała uwagę, że minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro chce pozować na szeryfa, ale wobec akcji antyszczepionkowych jest bezradny.

Prezes PSL Władysław Kosiniak-Kamysz stwierdził, że podpalenie „nie może ujść bandytom płazem”. Według polityka rząd powinien zagwarantować bezpieczeństwo medykom, którzy szczepiąc, ratują zdrowie i życie Polaków.[SN]

Sprawę skomentował też zastępca rzecznika PiS Radosław Fogiel. Oceniał, że konsekwencje powinny być „najcięższe z możliwych”. „Stosunek Prawa i Sprawiedliwości do szczepień jest jednoznacznie pozytywny i znany od dawna. Oczekiwałąbym działania i policji i prokuratury i następnie wymiaru sprawiedliwości z pełną determinacją i pełną surowością”.[SN]

Na chwilę obecną nie wiadomo kim był podpalacz, czy faktycznie był antyszczepionkowcem, czy mszczącym się krewnym osoby zmarłej po szczepieniu niekoniecznie na COVID-19, czy jeszcze kimś innym, ale jak widać rząd i media mainsteramowe przed zakończeniem śledztwa i ujęciem sprawcy już wskazały palcem winnych, czyli krytyków szczepień na COVID-19, i wylały falę hejtu by skonfliktować społeczeństwo. Są dwie możliwości – albo ludziom puszczają już nerwy, albo służby specjalne chcą sprowokować powszechną nienawiść do nieszczepionych, aby wszyscy zaakceptowali zmuszanie ich do niedobrowolnego zastrzyku (bo to podpalacz, bandyta bijący pracowników punktu szczepień, itd.). Zwraca na to uwagę Stowarzyszenie Stop NOP, które wydało następujący komunikat...[WM]

„Ogólnopolskie Stowarzyszenie Wiedzy o Szczepieniach Stop NOP odcina się od wszelkich aktów przemocy i agresji. Apelujemy do wszystkich, żeby nie ulegać licznym prowokacjom, które mają na celu pokazać sceptyków „szczepionkowo-pandemicznej” polityki władz globalnych, krajowych i lokalnych w złym świetle. Sami doświadczamy agresji medialnej oraz fizycznej np. od policji 24.10.2020, gdy podczas „Marszu o Wolność” za żądanie otwartej i wolnej debaty z lekarzami oraz naukowcami na temat nieuzasadnionego ograniczania podstawowych praw, odebrano wolność prawie 300 pokojowo manifestującym osobom. Potwierdza to ponad 100 wyroków Sądu Rejonowego Warszawa Śródmieście. Cenzura w mediach publicznych, prywatnych oraz internecie,

powoduje gwałtownie narastający sprzeciw wobec polityki władz. Apelujemy do osób sprzeciwiających się obostrzeniom oraz nie zgadzających się na politykę dezinformacji o liczny udział w pokojowych manifestacjach. Najbliższa o nazwie „Śląski Marsz Wolności” odbędzie się 7 sierpnia 2021 r. w Katowicach o godz. 12:00 na Rynku. Apelujemy również do władz naszego kraju o natychmiastowe zaprzestanie odbierania wolności słowa, o przekazywanie pełnych, przemilczanych przez media, informacji o ryzyku preparatów szczepionkowych oraz dopuszczenie do głosu krytyków programów wyszczepiania i narzuconych obostrzeń. Specjalistów wskaże Polskie Stowarzyszenie Niezależnych Lekarzy i Naukowców, Ordo Medicus oraz grupa C19. Żądamy merytorycznej debaty! Żądamy wycofania się z dyskryminującej segregacji i planów kolejnego lockdownu! Już dosyć ofiar obostrzeń i cenzury!” – piszą w oświadczeniu Justyna Socha i Piotr Jawornik ze Stop NOP.[SNOP]

Podejrzanie, że rozpoczęła się kampania propagandowa na rzecz przymusowych szczepień – wprowadzanych stopniowo najpierw wobec wybranych grup społecznych, a następnie wszystkich – nie jest bezpodstawna. Od kilku tygodni na stronach PAP widać coraz więcej artykułów lobbingujących za takim rozwiązaniem. Dzisiaj ukazała się na stronie „PAP – Nauka w Polsce” informacja, że eksperci zespołu ds. COVID-19 przy prezesie Polskiej Akademii Nauk wnioskuje o wprowadzenie obowiązkowych szczepień na COVID-19 w oczekiwaniu na nadejście kolejnej fali zachorowań na COVID-19.[WM]

„W oczywisty sposób w pierwszej kolejności obowiązek ten powinien dotyczyć pracowników medycznych – z tych samych powodów, dla których szczepienia zostały udostępnione właśnie tej grupie zawodowej, jako grupie zero. Warto też dostrzec i docenić dojrzałość, odpowiedzialność i profesjonalizm polskich lekarzy, którzy w ok. 90 proc. przyjęli szczepienia przeciw COVID-19. (...) Warto też rozważyć obowiązek szczepień w przypadku innych grup zawodowych i społecznych, które są kluczowe dla funkcjonowania państwa w warunkach pandemii

(wojsko, policja, straż pożarna, nauczyciele) lub w szczególny sposób narażone na zakażenie SARS-CoV-2 z powodu bezpośrednich kontaktów z interesantami (np. rehabilitanci, fryzjerzy, listonosze, pracownicy salonów kosmetycznych etc.). To są kwestie wymagające pilnej debaty oraz decyzji. (...) Obowiązek poddania się szczepieniu oznacza ograniczenie wolności osobistej. Należy jednak pamiętać, że nieskrępowana wolność osobista kończy się tam, gdzie jednostka zaczyna stwarzać zagrożenie dla innych. Mówiąc wprost i bez ogródek o samej tylko stronie finansowej utrzymania powszechnej dobrowolności szczepień przeciwko SARS-CoV-2: jeśli oczywistym jest, że odmowa szczepienia powoduje dodatkowe wydatki, wynikające z obciążenia systemu ochrony zdrowia i zamykania gospodarki, to czy osoby świadomie odmawiające nieodpłatnych szczepień nie powinny przyjąć na siebie ponoszenia kosztu tych strat, z rozmysłem przecież przez nie powodowanych? (...) To smutne, że dziś musimy przypominać hasło „Nie ma wolności bez solidarności” oraz, że braterstwo powinno nieodstępnie towarzyszyć wolności” – lobbuja „eksperci” zapominając, że nieznane są długoterminowe skutki szczepień, które na dodatek wciąż znajdują się w czwartej fazie badań klinicznych i zostały dopuszczone warunkowo.[PAP]

Podobnych artykułów różnych „ekspertów” jest w mediach mainstreamowych coraz więcej, coraz mniej jest merytorycznej dyskusji i coraz więcej cenzury przeciwników szczepień preparatem mRNA. Blokuje się wszelkie ostrzeżenia przed toksycznym białkiem kolcowym.[WM]

Źródła: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com) [SN], [StopNOP.com.pl](http://StopNOP.com.pl) [SNOP], [NaukawPolsce.PAP.pl](http://NaukawPolsce.PAP.pl) [PAP]

Kompilacja 3 wiadomości i uzupełnienia: WolneMedia.net [WM]